

Do przodu, do przodu!

Do przodu, do przodu!
Czas ruszyć przed siebie
Porzucić wszelkie problemy i troski
Bo życie zbyt krótkie jest!

Kolejny dzień się budzi ospale
Czerń nocy zamienia się w świt
Miasto powoli szykuje swą jasność
Pozwoli nam dziś pięknie żyć

Ci wszyscy, co noc przeżyli spokojnie
Pięknego świtu doczekać mogli
Z radością podejmą swe kroki ku dniu
Bo wszystko, co nowe, kiedyś musi się zacząć

Do przodu, do przodu!
Czas ruszyć przed siebie
Porzucić wszelkie problemy i troski
Bo życie zbyt krótkie jest!

Jak trudno przychodzi nam cieszyć się szczęściem
Oglądamy się za siebie, nie patrząc w przyszłość
To, co przeminęło, już nigdy nie wróci
Pozostaje tylko niepewność i nowe

Jak ją przyjmujemy, co z nią zrobimy
To nasza prywatna sprawa
Lecz jeśli drugiego człowieka skrzywdzimy
To znowu „za siebie spojrzymy”

Do przodu, do przodu!
Czas ruszyć przed siebie
Porzucić wszelkie problemy i troski
Bo życie zbyt krótkie jest!

Zbyt krótkie jest życie, by je marnować
Zbyt wiele do zrobienia mamy
Szanujmy czas swój i piękno życia
Byśmy mogli spojrzeć spokojnie w lustro